

Wilczyna_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Duszniki	DU_WL_001
Miejscowość	Wilczyna	DU_WL_001

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	2.05.2013 r.	Miejsce wykonania	Dom informatora
Czas trwania	58 min 15 s 22 min 54 s	Forma i wielkość	Pliki audio WAV, brak danych
Przeprowadzający	M.C.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
DU_WL_001	M	77 l.	brak	Znany w okolicy rzeźbiarz

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Nazwa miejscowości wzięła się z tego, że najprawdopodobniej w tutejszych lasach dużo wilków było.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Brak informacji.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Gdy jedzie się z Wilczyny w stronę Młynkowa jest „ <i>taka góra</i> ” (obecnie teren prywatny) nazywana „Szaniec”. Ludzie mówią, że z okresu potopu szwedzkiego albo stara strażnica do pilnowania starej drogi. Gdy jedzie się z Wilczyny w stronę Młynkowa tereny bagniste się ciągną. Jest tam zarastające jeziorzko i bagno nazywane „Brody” – „bo tam kiedyś był bród”.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Proboszcz opowiadał, że w starej części kościoła kamienie wmurowane w ścianę „ <i>przy wieżycze</i> ” , wyglądające „jak pumeks”, to głowy wilków. Ktoś inny opowiadał, że od tych kamieni krzesano się ogień do poświęcenia w Wielką Sobotę.

		<p>A kościół miał powstać w 1226 roku.</p> <p>Pod koniec lat 50 XX w. podczas kopania torfu odnaleziono na głębokości ok. 2 metrów drewniane bale, ściśle do siebie przylegające „<i>pomost jakiś był</i>”. Ponadto fragment kamiennej siekierki, zdatowanej przez pracownika „muzeum Górków” na ok. 2000 lat.</p>
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	Św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Nie było popularne, dopiero później lanie wosku (w szkołach) w latach 70 XX w. Ludzie znali ten zwyczaj, moja matka opowiadała, ale „ <i>się tego nie trzymali</i> ”.
2.	Św. Marcina/11 listopada	W rodzinie informatora nie obchodzono św. Marcina. „ <i>Rogale niedawno zrobiły się modne</i> ”. Nie pamięta, żeby coś się działo.
3.	Adwent	Nic szczególnego się nie działo. Gdy był chłopcem był ministrantem i pamięta, że w tym czasie chodzono na roraty wcześniej rano. Pamięta, że ksiądz odprawiał wtedy msze nie przy głównym ołtarzu, tylko przy bocznym.
4.	Św. Mikołaja (Mikołajki)	Prezenty dzieci znajdowały w butach lub chodził Mikołaj i zbierał listy z prośbami o prezenty, później był popularny Dziadek Mróz (ale się nie przyjął).
5.	Wigilia	Przychodził Gwiazdor (ktoś się przebierał), jak dzieci podrosły to się skończyło. Choinkę ubierały dzieci, a jak dzieci podrosły, to ubierają wszyscy. Choinka stoi do Trzech Króli. Potrawy, które przygotowują na Wigilię to: zupa rybna z kluskami z mąki, kluski z makiem lub bułka z makiem (w domu informatora były obie wersje), kompot z suszu, kapusta z grzybami. Opłatkiem dzieli głowa domu. Gdy informator był młody („ <i>jeszcze dzieciakiem byłem</i> ”) po kolacji schodzili się znajomi i sąsiedzi i grali w karty do 23:30. Grali w jedną konkretną grę, która nazywała się „Kopa” lub „Kopę”,

		„w bydgoskim to nazywali „Baśka”), a później wszyscy szli na Pasterkę.
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Gdy informator był dzieckiem to dużo czasu spędzał w ten dzień na dworze. W dorosłym życiu „ <i>pierwszy dzień świąt na obżarstwie</i> ”. Ten czas spędzano rodzinnie. Podczas tych dni jeżdżono na wizyty do rodziny lub rodzina przyjeżdżała do nich w odwiedziny.
7.	Sylwester/Nowy Rok	Sylwestra spędzano „ <i>tak jak w Wigilię</i> ”. Do północy grano w karty, a o północy chodzono „winszować” (czyli składać życzenia), śpiewano „sto lat”. Za te winszowania i śpiewy dostawali jakieś drobne, poczęstunek lub „ <i>gorzałę</i> ”, winszować zazwyczaj chodzili starsi mężczyźni. Chłopcy i młodzież chodzili „ <i>broić</i> ”: wystawiać i wynosić bramy, przestawiać wozy, rozbierać je na części pierwsze lub przywiązywać łańcuchami. Wszystkie te zwyczaje skończyły się jak nastąpiła telewizja.
8.	Trzech Króli	Nie obchodzono jakoś szczególnie. „ <i>Ja nie pamiętam, żeby coś na Trzech Króli się działo</i> ”.
9.	Kolędnicy	Z Buku facet przyjeżdżał rowerem, miał szopkę, osiołka. Czasem przychodzili z Bytnia. Miejscowi z Wilczyny nie chodzili.
10.	MB Gromniczej	Było święto kościelne, ale nic specjalnego się nie działo.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	Czasami wybierano się na zabawę w czasie karnawału. Na tłusty czwartek pieczono pączki lub chrust.
12.	Topienie Marzanny	Jak informator był dzieckiem to nie topiono Marzanny. Później słyszał, że w szkołach obchodzili.
13.	Środa Popielcowa	Do kościoła się szło, ksiądz mazał popiołem. Istniał zwyczaj przywieszania niepostrzeżenie woreczków z popiołem na plecy

		komuś innemu - jako psikus. Używano do tego agrafki lub zakrzywionej szpilki. „ <i>Robiono to na hecę</i> ”.
14.	Śródpoście	Nic się specjalnego nie działo. Pościli.
15.	Niedziela Palmowa	Z palmami do kościoła. Palmy układane z gałązek baziowych i bukszpanu.
16.	Triduum Paschalne	Nic szczególnego się nie dzieje.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	W koszyczku: kielbasa, babeczka, chleb, kawałek szynki, jajko, sól, musztarda, pisanki malowane wodnymi farbami. Kiedyś szło się o szóstej rano na rezurekcje. Składano życzenia, dzielono się jajkiem. Później jadło się śniadanie wielkanocne. W pierwsze święto już nie gotowano obiadu.
18.	Poniedziałek Wielkanocny	Po południu chodziły tak zwane „siwki” – przebierańcy: dziad i baba, kominiarz i siwki (przebierańcy ubrani na biało), niedźwiedź, poganiacz i grajek. Chodzili od domu do domu, kominiarz sadzą mazał, a „ <i>siwki pasem lali</i> ”. Ludzie dawali siwkom pieniądze i jajka. W Poniedziałek Wielkanocny lano się wodą.
19.	Zielone Świątki	Informator wie, że w niektórych rejonach stroją domy, ale w Wilczynie nie było tego zwyczaju.
20.	Boże Ciało	W Boże Ciało szła (nadal tak jest) procesja przez wieś, budowano ołtarze. W oknach wystawiano „święte” obrazy i świeczki. Utykało się zielone gałęzie wzdłuż drogi procesji.
21.	Św. Jana	W Wilczynie nic się nie działo. Informator wie, że w Podrzewiu obchodzą Noc Kupały, puszczają wianki, ale tutaj to nie „ <i>może dlatego, że rzeczki tu nie ma, ani żadnej wody</i> ”.
22.	MB Zielnej	„ <i>To raczej kościelne</i> ”. Do kościoła zanoszą bukiety ze zboża, kwiatów i warzyw na poświęcenie - „ <i>żeby się rodziło</i> ”.
23.	MB Siewnej	Nie obchodzono.

24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	W Dzień Wszystkich Świętych odwiedzano cmentarz. Uczestniczyło się też w mszy, odprawianej na cmentarzu.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Na chrzest szykowano uroczystość. Winszowano rodzicom i wypijano kieliszek (wódki).
2.	Ślub i wesele	Ślub i wesele kiedyś w domu. „ <i>Teraz to modne się stało, że po lokalach</i> ”. U informatora na weselu grał miejscowy organista, akordeonista z Młynkowa.
3.	Śmierć i pogrzeb	Kiedyś zmarły w domu leżał, ludzie się schodzili na różaniec. Teraz nie, bo ciało zabiera zakład pogrzebowy do Szamotuł. Od czasu gdy istnieją zakłady pogrzebowe „ <i>nikt już nieboszczyka w domu nie trzyma</i> ”.
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Informator zna zespół w Dusznikach, w Podrzewiu i w Sękowie (taneczno-wokalny lub taneczny – informator nie jest pewien). Te zespoły grają na dożynkach parafialnych lub gminnych.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		Nie ma. Kiedyś – do początku lat 60 lub do połowy lat 60 XX w. we wsi znajdował się piec do pieczenia chleba. Przychodzili ludzie i sami wypiekali, nie kupowano chleba. W niektórych rejonach na te piece mówiono „szabaśniki” (w okolicach Turka). Piec był w formie budyneczku, zadaszony, z kominem, „w środku trochę miejsca”, palenisko dość duże, w którym palili długimi szczapami. W Podrzewiu była tylko kopuła i zagłębienie do napalania.

III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.	
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Krzyż dębowy postawiony został po wojnie (1946 r.), stoi przy wjeździe do wsi, postawione przez parafię, był odnawiany gdy zbutwiało. Przed wojną też był krzyż, ale został przez Niemców zniszczony.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródła)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Figura przy kościele, kiedyś była to postać św. Jana (w latach 30 XX w.), została w czasie wojny zniszczona przez Niemców (Hitlerjugend). Obecnie w tym miejscu stoi figura Chrystusa. Gdy przewróconą figurę św. Jana chciano przesunąć (odciągnąć) dwa woły nie dały rady, więc uznano to za cud - „ <i>święty nie chciał opuścić miejsca</i> ”.
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Brak informacji.
6.	Lokalne odpusty	Parafia w Wilczynie jest pod wezwaniem św. Jadwigi i w związku z tym organizowany jest opust na św. Jadwigi – 15 października. Wystawiane są stragany, „ <i>jakiś pierniczki, zabaweczki, fajerwerki, pukawki</i> ”. Kiedyś przyjeżdżali „ <i>Jakuby</i> ”, osoby które grały w trzy karty, kulki chowane etc.
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	W Wilczynie nigdy nie obchodzono dożynek – informator nie pamięta. Parafialne są organizowane w Młynkowie lub

		Podrzewiu. Gminne odbywają się w Dusznikach albo w większych wsiach (np. w Grzebienisku). Najpierw idzie pochód, zbierają się z wieńcami delegacje ze wszystkich wsi, idą pod wiatę na pole, gdzie odbywa się msza. Później występy lokalnych zespołów, czasem są zapraszane inne zespoły, np. ze Zbąszynia. Gminne co roku organizowane są w innej wsi.
2.	Dni gminy/wsi	Dni Wilczyny były organizowane dwa lub trzy razy, latem. Trzy lata temu po raz ostatni się odbyło. Pograli w piłkę, potańczyli, nic szczególnego się nie działo. Informator nie wie kto to zorganizował.
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak informacji.